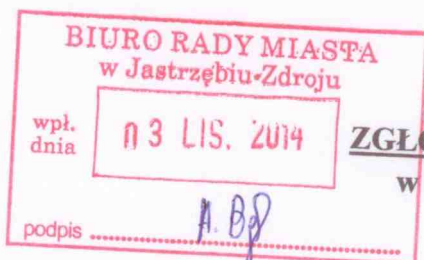


Janusz Tarasiewicz
Radny Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój

Jastrzębie-Zdrój, dnia 03 listopada 2014 r.



ZGŁOSZENIE INTERPELACJI
w dniu 03 listopada 2014 r.

BZM/Ku

03.11.14.

1. kulen

04.11.2014

W sprawie kosztów związanych ze zmianą organizacji ruchu w komunikacji miejskiej, w związku z objazdami.

Nie podlega dyskusji fakt, że w przypadku remontu ulic, mostków i innych ciągów komunikacyjnych niezbędna jest zmiana organizacji ruchu, w tym komunikacji miejskiej. Wątpliwości i zastrzeżenia budzi jednak sposób tej organizacji i dodatkowe koszty, jakie niestety ponoszą pasażerowie korzystający z usług MZK przy zmianie.

Wiadomo, że w związku z objazdami, a co za tym idzie, również z wydłużeniem tras, przeliczane są tzw. wozokilometry, a z budżetu Miasta na rzecz MZK przekazywane są dodatkowe środki finansowe. Mimo, iż winą za wydłużone trasy nie można obarczyć pasażerów, to właśnie oni są karani finansowo, w związku z przekroczeniem taryf czasowych, obowiązujących w komunikacji (trzy taryfy), które liczone są do 10 minut; do 20 i ponad 20 minut. Dla przykładu podaję tylko linie nr 103, gdzie na Os. Bogoczewiec lub Bożą Górę Prawą dojeżdżało się w 10 minut, przy objazdach czas zwiększył się do 20 i więcej minut. To samo dotyczyło linii 125 i innych, a pasażerowie stale korzystający z usług MZK zmuszeni byli do płacenia wyższych cen biletów, co dla wielu rodzin było znaczącym wydatkiem ze skromnego budżetu domowego na okres objazdów. W tym konkretnym przypadku objazdy były spowodowane remontem mostu oraz kładki dla pieszych w ciągu drogi wojewódzkiej 937 przy ul. Zdrojowej.

W związku z powyższym wnoszę o udzielenie odpowiedzi na pytania:

1. Jakie dodatkowe kwoty przeznaczano na rzecz MZK, w związku z koniecznością zmiany organizacji ruchu, spowodowaną remontami za lata 2006 do 2014, w rozbiciu na poszczególne lata i w związku z jakimi remontami i inwestycjami?
2. Dlaczego nie uwzględnia się interesu mieszkańców – pasażerów stale korzystających z usług komunikacji miejskiej?
3. Dlaczego koszty finansowe ponoszą pasażerowie, mimo iż nie z ich winy zmiana organizacji ruchu nastąpiła?
4. Czy koszty dodatkowe dla MZK nie powinny równoważyć strat pasażerów?
5. Czy w przyszłości tego typu sprawy będą rozwiązywane w sposób cywilizowany, tj. czy interes mieszkańców – pasażerów i podatników zarazem zostanie uwzględniony?

Janusz Tarasiewicz